5 książek o pracy pielęgniarek. Poznajcie tajemnice szpitalnych bohaterek

**Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek przypada 12 maja. Ich pracę większość z nas obserwuje z perspektywy pacjenta lub jego rodziny. Niewiele wiemy o tym, jak wygląda przygotowanie do tego zawodu, co sprawia pielęgniarkom najwięcej satysfakcji, co jest dla nich największym wyzwaniem, jak wyglądają ich relacje z lekarzami i innymi pacjentami. Aby poszerzyć swoją znajomość tematu, warto sięgnąć po 5 książek o pielęgniarkach, które (prawdopodobnie) zainteresują Was już od pierwszych rozdziałów.**



W ostatnich latach często można było przeczytać o tym, że pielęgniarek w Polsce jest coraz mniej, że osoby wykonujące ten zawód nierzadko pracują więcej niż teoretycznie powinny i… że wolą, by nie zwracać się do nich: „siostro!”, a np. „pani magister” czy nawet „proszę pani”. Dlaczego? Dawniej chorymi zajmowały się głównie zakonnice, więc pacjenci nazywali je właśnie siostrami, dzisiaj jednak kobiety (i mężczyźni, czyli bracia?) wykonujące ten zawód nierzadko kończą nie tylko studia, ale i różne szkolenia, dodatkowe kursy. Zwracanie się do nich słowem „siostro” skraca dystans między pracownicą ochrony zdrowia a pacjentem i nie oddaje wysiłku, jaki pielęgniarki włożyły w to, by móc ten zawód wykonywać. W 2011 roku zainicjowały one nawet akcję »Tylko mój brat mówi do mnie „siostro”«.

Ale to tylko jedna z ciekawych kwestii związanych z pielęgniarkami, które swoje międzynarodowe święto obchodzą 12 maja. Z tej okazji prezentę więc 5 pozycji, ujawniających choć w pewnym stopniu tajemnice, które skrywają szpitalne korytarze.

**1. „W czepku urodzone. O niewidzialnych bohaterkach szpitalnych korytarzy”**



Weronika Nawara jest – co pewnie w kontekście tematu tego artykułu nie stanowi dla Was niespodzianki – pielęgniarką, ale również autorką książki [**„W czepku urodzone”**](https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4872035/w-czepku-urodzone-o-niewidzialnych-bohaterkach-szpitalnych-korytarzy) oraz bloga, na którym obala stereotypy związane z tym zawodem, dowartościowuje go i – jak sama zaznacza – „odczarowuje”. Jeśli sięgniecie po publikację autorstwa Nawary, poznacie zapis jej rozmów z pracownicami i pracownikami różnych oddziałów, znajdujących się w szpitalach i innych placówkach ulokowanych w różnych miastach Polski. Przekonacie się, jak traktują pielęgniarki lekarze i pacjenci, z czym się one mierzą. Już na samym wstępie autorka „W czepku urodzonych” wspomina jedną ze swoich pierwszych pacjentek – panią, która wyglądała jak po wyjściu z salonu piękności: miała piękny makijaż, zadbane paznokcie, jednak gdy przyszło do zakładania jej cewnika – jak pisze Nawara – „to, co zobaczyłam, było dla mnie niewyobrażalne”. Starsza koleżanka przekonała ją jednak, że dopiero wszystko przed nią.

**2. „Tajemnice pielęgniarek. Prawda i uprzedzenia”**



Książką o podobnej tematyce są [**„Tajemnice pielęgniarek. Prawda i uprzedzenia”**](https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4875495/tajemnice-pielegniarek-prawda-i-uprzedzenia) napisane przez dziennikarkę Magdalenę Fijewską, która na swoim koncie ma też takie publikacje jak: [**„Policjantki. Kobiece oblicze polskich służb”**](https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4951282/policjantki-kobiece-oblicze-polskich-sluzb) i [**„Trudny przypadek. Prawdziwe historie polskich lekarzy”**](https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4917542/trudny-przypadek-prawdziwe-historie-polskich-lekarzy). Fijewska rozmawiała z dziesiątkami pielęgniarek, w różnym wieku, z różnym doświadczeniem, wykształceniem. Z książki wyłania się obraz osób, które często pracują wiele godzin bez przerwy, mierzą się z często lekceważącymi uwagami od lekarzy, złą koordynacją pracy, brakiem leków, materiałów. Wyraźnie zarysowuje się także podział na pielęgniarki ze „starej” i „nowej” gwardii – te drugie bardzo chcą zmian, na których tym pierwszym już niekoniecznie zależy. Widać też jednak, że pielęgniarki nierzadko nie tylko są znajomymi z pracy, ale nawiązują między sobą przyjaźnie.

**3. „Pielęgniarki. Sceny ze szpitalnego życia”**

****

[**„Pielęgniarki. Sceny ze szpitalnego życia”**](https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4871744/pielegniarki-sceny-ze-szpitalnego-zycia) to historia opowiedziana nie z polskiej perspektywy – Brytyjka Christie Watson sama przepracowała w zawodzie, o którym pisze, ponad dwadzieścia lat. W swojej książce prowadzi czytelników i czytelniczki przez szpitalne korytarze i kolejne oddziały. Podglądamy, jak wygląda praca pielęgniarki na oddziale neonatologicznym, a jak opieka nad pacjentami onkologicznymi czy próby zaprowadzenia porządku na SOR-ze, gdy jest pełen pijanych i będących pod wpływem narkotyków gości. Dowiemy się też, jak wygląda praca instrumentariuszki podczas przygotowywania i trwania operacji na otwartym sercu. To książka, przy której można płakać i ze wzruszenia, i ze śmiechu, ale też i trochę się podenerwować, czytając o potyczkach pielęgniarek z niektórymi pacjentami.

**4. „Pielęgniarki z Lovely Lane”**



Od książek opisujących prawdziwe wydarzenia przejdźmy do tych, które są nimi inspirowane. Nadine Dorries jest pisarką, a od 2005 roku także członkinią brytyjskiego parlamentu z ramienia Partii Konserwatywnej. Przez wiele lat Dorries pracowała jako pielęgniarka, a przedstawicielkom tego zawodu postanowiła poświęcić serię swoich czterech książek: [**„Anioły z Lovely Lane”**](https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4902614/anioly-z-lovely-lane), [**„Dzieci z Lovely Lane”**](https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4911800/dzieci-z-lovely-lane), [**„Matki z Lovely Lane”**](https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4911799/matki-z-lovely-lane) i [**„Gwiazdka w Lovely Lane”**](https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4914141/gwiazdka-w-lovely-lane). Akcja powieści rozpoczyna się w 1953 roku, gdy do domu pielęgniarek przy… Lovely Lane w Liverpoolu trafia pięć uczennic, mających rozpocząć praktyki w pobliskim szpitalu. Pielęgniarki w książkach Dorries są obrazowane jako pełne poświęcenia, wspierające się nawzajem, próbujące lepiej radzić sobie z trudnościami przy pomocy poczucia humoru.

**5. Bunt białych czepków**



[**„Bunt białych czepków. Analiza działalności związkowej pielęgniarek i położnych”**](https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4829607/bunt-bialych-czepkow) to książka napisana przez Julię Kubisę już kilka lat temu – w 2014 roku. Autorka przeprowadziła wiele rozmów z założycielkami i aktywistkami Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, czyli największej organizacji w naszym kraju, która zrzesza przedstawicieli tych zawodów. Jak wynika z książki, pracownicom ochrony zdrowia zależy przede wszystkim na tym, by zerwać z obrazem pokornej, służebnej pielęgniarki na rzecz podkreślania profesjonalizmu i ważnej roli, pełnionej przez osoby wykonujące ten zawód. Czytając, można się zastanowić, co i w jakim stopniu zmieniło się przez te kilka lat, które minęły od czasu wydania książki.

Czytaliście którąś z tych pozycji? Interesuje Was medyczna tematyka, także związana właśnie z pracą pielęgniarek? Jakie inne pozycje moglibyście polecić?

Alicja Borowiec